

*Sygn. akt VIII P 7/10*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 9 maja 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

*w składzie:*

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Małgorzata Skirło</b>

*po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Gliwicach*

*sprawy z powództwa A. B. (B.)*

*przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.*

*Kopalnia (...) w R.*

*o zadośćuczynienie*

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2010 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Gliwicach kwotę 13.965,46 zł (trzydzieści tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych 46/100) tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 11.250 zł (jedenastęście tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty sądowej i kwotę 2.715,46 zł (dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych 46/100) tytułem wydatków.

(-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia

Sygn. Akt VIII P 7/10

## UZASADNIENIE

Powód A. B. w pozwie skierowanym przeciwko (...) SA w K. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 225.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia powstałego na skutek wypadku przy pracy, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2009r. do dnia zapłaty i zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu powództwa wskazał, iż był pracownikiem pozwanej. W dniu 18 września 2009r. , pracując w KWK (...) w R. Ś. uległ wypadkowi przy pracy. W wyniku wypadku doznał urazów fizycznych, a nadto cierpi na zespół stresu pourazowego będący skutkiem przeżyć związanych z wypadkiem przy pracy.

Pozwany (...) SA w K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż nie kwestionuje przebiegu wypadku, podniósł jednak, iż do wypadku doszło na skutek wybuchu metanu, a zatem siły wyższej, za którą pozwany nie odpowiada. Nadto podniesiono, iż żądanie pozwu jest wygórowane. Wskazał także, iż pozwany świadczył powodowi pomoc bezpośrednio po wypadku, przedstawiciele kopalni byli w stałym kontakcie z powodem, a pozwana pokrywała koszty leków i opatrunków. Te okoliczności zdaniem pozwanego powinny mieć wpływ na ocenę wysokości zadośćuczynienia.

#### Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód zawarł z pozwanym umowę o pracę w dniu 8 stycznia 1988r.r., na czas nieokreślony..

Powód będąc pracownikiem pozwanego (...) SA w K. , w dniu 18 września 2009r. , pracując w KWK (...) na zmianie A – uległ wypadkowi przy pracy, zbiorowemu.

W dniu wypadku powód pracował od godz. 6.30 , na stanowisku górnika. W trakcie podziału pracy, którego dokonał sztygar zmianowy, został przydzielony do 6 osobowej brygady, której zadaniem był ręczny transport zbędnych elementów i złomu zalegającego na trasie kolejki spągowej B. nr 2 w chodniku badawczym nr 5 prowadzącym bezpośrednio do napędu ściany 5/409PP , która znajdowała się na poziomie 1050 m. Po dojściu do stanowiska pracy przystąpił do wynoszenia złomu zalegającego na chodniku badawczym. Około godz. 10.13 powód usiadł na desce , w celu odpoczynku. W tym momencie nastąpił zapłon i wybuch metanu w ścianie nr 5 zjeździe . Płomień z wybuchu objął powoda . W ciemnościach wydostał się z chodnika, w którym wykonywał pracę i dotarł do napędu kolejki , gdzie oczekiwał na pomoc.

Okoliczności, przebieg i przyczyna wypadku nie były sporne pomiędzy stronami.

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do Centrum (...) w S. Ś., gdzie był hospitalizowany w okresie od 18 września 2009r. do 22 listopada 2009r.

Stan powoda oceniono jako ciężki. Rozpoznano u powoda oparzenia termiczne II/III stopnia twarzy, głowy, szyi, tułowia , obu kończyn górnych i dolnych – 45 % powierzchni ciała oraz oparzenia termiczne dróg oddechowych, spojówek, powiek i rogówek obu oczu. Stwierdzono także zaostrenie przewlekłej choroby nerek w przebiegu choroby oparzeniowej wymagające dializoterapii.

Zastosowano leczenie operacyjne polegające na oczyszczeniu ran ziarninujących okolicy łędźwiowej, lewego ramienia i uda, zastosowano wolny przeszczep skóry i prowadzono nadto leczenie usprawniające. W dniu 22 października 2009r. ,powód został przekazany z Oddziału Oparzeń do Oddziału (...) w celu leczenia usprawniającego. Po przyjęciu stwierdzono u powoda ograniczenia ruchomości w stawie łokciowym i nadgarstkowym kończyny górnej lewej oraz w stawach palców lewej ręki z ograniczeniem funkcji chwytowej i ruchów precyzyjnych tej ręki. Wzrost napięcia mięśni kręgosłupowych z ograniczeniem ruchomości kręgosłupa. Zaburzeniu czucia powierzchniowego miejsc poparzonych. Osłabienie siły mięśniowej i kondycji ogólnej.

Powód został wypisany ze szpitala w stanie dobrym, a przeszczepy prawidłowo się goiły. Uzyskał zalecenia rehabilitacyjne i dotyczące stosowania ubrania uciskowego. Wskazano na konieczność stałego leczenia w poradni nefrologicznej. W trakcie leczenia szpitalnego powód był także konsultowany przez nefrologa, laryngologa, lekarza chorób płuc, uzyskał także wsparcie psychologiczne.

( dowód : karta informacyjna leczenia szpitalnego k.89-124, 182, 162-170. 186,188,190, 292, dokumentacja fotograficzna k.140).

W wyniku wypadku przy pracy powód doznał rozległych oparzeń termicznych II i III stopnia mnogich okolic ciała. Następstwem wygojenia się zmian są liczne rozległe blizny pozostałe na jego ciele. Powstanie tak rozległych poparzeń na skutek wypadku , a także przebieg leczenia przysporzyło powodowi wielu cierpień fizycznych jak i psychicznych. Stopniowo w trakcie terapii ulegały one łagodzeniu. Jednakże skóra okolic ciała pokrytych bliznami pozostaje nadal wrażliwa na urazy, światło słoneczne, wysokie i niskie temperatury. Dlatego też powód musi stosować na te okolice maści ochronne i kremy z wysokimi filtrami. Aktualny stan blizn nie wymaga leczenia dermatologicznego.

( dowód: opinia biegłego sądowego specjalisty dermatologa lek. med. J. B.).

Doznane przez powoda oparzenie dróg oddechowych nie spowodowało trwałych następstw. Chociaż bezpośrednio po wypadku Lekarz Orzecznik ZUS uznał istnienie 10 % uszczerbku na zdrowiu u powoda z tej przyczyny. Aktualnie jego układ oddechowy jest wydolny a spirometria prawidłowa. W rtg klatki piersiowej nie ma zmian. Powód nie wymaga już leczenia związanego z układem oddechowym. Na skutek wypadku przy pracy powód poza oparzeniem górnych dróg oddechowych, nosa i małżowin usznych nie doznał innych obrażeń z zakresu narządów laryngologicznych.

( dowód: opinia biegłego sądowego specjalisty pulmonologa dr. n. (...). R. S. k.283-291, dr. n. med. J. K. k.322-327)).

W wyniku wypadku przy pracy powód nie doznał obrażeń narządu ruchu. Po opuszczeniu szpitala wymagał leczenia usprawniającego na Oddziale (...), między innymi z powodu dysfunkcji lewej ręki i lewego stawu łokciowego, będących następstwem poparzeń. Jednak z ortopedycznego punktu widzenia rokowania na przyszłość są dobre.

( dowód : opinia biegłego sądowego chirurga-ortopedy Dr. n. med. K. W. k. 227-228).

Na skutek wypadku powód cierpi na nasilone objawy zespołu stresu pourazowego. Leczenie psychiatryczne podjął w krótkim czasie po wypadku w 2010r. Pomimo upływu czasu i podjętego leczenia stale utrzymują się u powoda objawy chorobowe. Powód nadal myśli o zdarzeniu, ma zaburzenia snu, koszmary nocne, stał się osobą lękliwą, nadmiernie reaktywną, drażliwą , impulsywną, pełną obaw o przyszłość. W wyniku urazów doznanych w wypadku powód jest w dużym stopniu zdany na pomoc osób trzecich co dodatkowo negatywnie wpływa na jego stan psychiczny, znacznie utrudnia codzienne funkcjonowanie oraz relacje społeczne.. W stanie zdrowia psychicznego powoda rokowania na przyszłość nie są dobre, uzależnione są bowiem od wieloletniego leczenia psychiatrycznego i psychologicznego.

( dowód opinia biegłych sądowych; specjalisty psychiatry lek. med. M. J. i psychologa A. S. k.354361).

Urazy doznane przez powoda na skutek wypadku przy pracy spowodowały progresję choroby nerek( niewydolności nerek) co spowodowało konieczność hemodializy. Poprawa stanu zdrowia trwała krótko i powód musiał ponownie zostać poddany hemodializom od czerwca 2010r.

(dowód:opinia biegłego sądowego specjalisty nefrologa lek. med. M. D. k. 428-429).

Powód otrzymał od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w C. jednorazowe odszkodowanie z tytułu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ( 58%) w kwocie 36.018 zł.

( dowód : decyzja k. 161).

W związku z wypadkiem przy pracy powód otrzymał także świadczenia z tytułu polisy grupowego ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków oraz polisy indywidualnej w sumie w kwocie około 89.000 zł.

(dowód: informacje k. 65 i 225).

Urazy jakich powód doznał wskutek wypadku przy pracy spowodowały konieczność długotrwałego leczenia. W trakcie leczenia powód musiał korzystać z pomocy innych osób. Jego ojciec odwiedzał go codziennie, pomagał mu przy czynnościach higieny osobistej, karmił go. Powód nie mógł liczyć na pomoc żony, gdyż przeżyła ona załamanie

nerwowe, gdy dowiedziała się o wypadku, chciała popełnić samobójstwo. Sama potrzebowała pomocy. Była nawet hospitalizowana. Nie odwiedzała powoda w szpitalu. Po opuszczeniu szpitala powód zamieszkał z rodzicami, gdyż potrzebował pomocy, a żona przebywała także w szpitalu. Po krótkim czasie powód wrócił do domu, gdyż szpital opuściła także jego żona, a wymagała opieki i stałej kontroli osób trzecich. Był to bardzo trudny okres w życiu powoda. Sam potrzebował stałej opieki, a sytuacja okazała się taka, iż musiał zaopiekować się żoną, a także synem, który miał poważne problemy w szkole. Spowodowane sytuacją rodzinną i wypadkiem powoda. Te okoliczności jak wskazali biegli psychiatra i psycholog dodatkowo pogłębiły doznany uraz psychiczny.

Po hospitalizacji powód musiał się poddać się rehabilitacji. Leczył się systematycznie w (...), przeszedł operację nerki, jako konsekwencję przewlekłej niewydolności nerek. Urazy doznane przez powoda na skutek wypadku przy pracy miały zdecydowanie duży wpływ na jego życie i funkcjonowanie, a także wpływ na życie i funkcjonowanie jego rodziny. A właściwie doprowadziły do dysfunkcji całej rodziny. Żona powoda wprawdzie już wcześniej chorowała na schorzenia neurologiczne, gdyż zdiagnozowano u niej boreliozę, ale na skutek wypadku przeżyła załamanie nerwowe, którego skutki widoczne są do chwili obecnej, a syn powoda miał poważne problemy w szkole. Powód zdecydował się na podjęcie leczenia psychiatrycznego, gdyż sam nie radził sobie z problemami. Nadal powód ma problemy ze snem, śnią mu się koszmary, unika kontaktów towarzyskich, jest nerwowy, drażliwy, impulsywny, boi się o przyszłość, jest przekonany, iż rodzina odwróciła się od niego i żony, gdyż leczą się psychiatrycznie. Czuje dyskomfort związany ze swoim wyglądem. Musi cały czas chronić skórę przed podrażnieniami i słońcem. Wcześniej musiał nosić ubrania uciskowe.

Powód otrzymał także inne świadczenia od różnych podmiotów tj. Fundacji (...), zasiłków celowych z Ośrodka Pomocy (...) w C. oraz Urzędu Wojewódzkiego w K. w takiej wysokości jak pozostali poszkodowani w wypadku górnicy. Także pozwany świadczył pomoc w postaci bonów towarowych.

Powód pobiera rentę okresową z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w kwocie 3.800 zł.

(dowód zeznania świadków: K. B. i W. B., przesłuchanie stron - nagranie karta 462).

Powyższe okoliczności ustalono na podstawie wskazanych wyżej dowodów, z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych i przesłuchania stron. Sąd uznał powyższe dowody za wiarygodne. W szczególności strony nie kwestionowały faktów wynikających z dokumentów. Powód nie wniósł zastrzeżeń do opinii biegłych. Natomiast pozwany kwestionował opinie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, co do ich wniosków podnosząc, iż powód podjął leczenie psychiatryczne dopiero w 2012r. W ocenie Sądu zarzut ten był bezprzedmiotowy, bowiem biegli wydając opinie zapoznali się z dokumentacją medyczną powoda, dokonali także badań fizykalnych i psychofizycznych, jednoznacznie stwierdzając, iż powód cierpi na zespół stresu pourazowego. A zatem bez znaczenia dla oceny skutków wypadku w tej sferze zdrowia powoda jest data podjęcia przez niego leczenia. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu nefrologii. Pozwany zarzucił, iż wypadek nie miał związku z tym i tak już przewlekłym schorzeniem powoda. W ocenie Sądu opinia biegłego nefrologa jest miarodajna i wiarygodna. Biegły wskazał, iż wypadek przy pracy spowodował nasilenie objawów choroby samoistnej nerek, a okoliczność ta wynikała także z dokumentacji medycznej Centrum (...) w S., wciąż gdzie został poddany zaraz po wypadku hemodializie.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu roszczenie powoda o zadośćuczynienie jest uzasadnione, ale nie w wysokości określonej w pozwie.

Poza sporem w sprawie pozostaje fakt, iż powód w dniu 18 września 2009 r. świadcząc pracę u pozwanej uległ wypadkowi przy pracy.

Odpowiedzialność pozwanej wynika z przepisu art. 435 kc.

Pozwana po podjęciu postępowania zawieszono na zgodny wniosek stron, nie podnosiła już zarzutu, iż wypadek nastąpił na skutek siły wyższej. Nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady, jednak podniosła, iż roszczenie powoda jest wygórowane.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 par. 1 k.c.

Wskazać należy w pierwszej kolejności, iż przesłanką tego roszczenia jest doznane uszkodzenia ciała i rozstrój zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, iż do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym są natomiast ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Zaś celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie powinno obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości.

W orzecnictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206). Natomiast „na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecnictwo. Judykatura wskazuje również na istotne elementy, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia. I tak, suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 80, LEX nr 738354; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267; wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/2004, niepubl.; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, niepubl.). Orzecnictwo opowiada się za zasadą wszechstronności i indywidualizacji – czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku. Ponadto zadośćuczynienia, ma charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W piśmiennictwie uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” (por. F. Zoll, Zobowiązania w zarysie według polskiego Kodeksu zobowiązań, podręcznik poddany rewizji i wykończony przy współudziale S. Kosińskiego i J. Skąpskiego, wyd. II, Warszawa 1948, s. 122). Kwota zadośćuczynienia ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 797). Orzecnictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądanego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda (wyrok SA w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., I ACa 530/04, LEX nr 179052). Zadośćuczynienie nie może także spełniać celów represyjnych, bowiem jest sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej jako cierpienia fizyczne oraz cierpienia psychiczne związane z uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, niepubl.).

Orzecnictwo wskazuje, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na względzie:

- a) wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest np. kalectwo u młodej osoby),
- b) rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń,
- c) stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych,
- d) intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa,
- e) nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie); przyjęto, że wpływ na wysokość zadośćuczynienia ma okoliczność wielkiego zeszpecenia na skutek poparzenia i konsekwencje z tym związane w dziedzinie życia osobistego i społecznego w najszerszym tego słowa znaczeniu (wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1969 r., I PR 23/69, niepubl.; wyrok SN z dnia 4 października 1967 r., II PR 338/67, LEX nr 13946),
- f) skutki uszczerbku w zdrowiu na przyszłość (np. niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, utrata możliwości chodzenia do teatru, kina, wyjazdu na wycieczki),
- g) rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania,
- h) szanse na przyszłość, związane np. z możliwością kontynuowania nauki, z wykonywaniem wyuczonego zawodu, życiem osobistym,
- i) poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa powstałe na skutek zdarzenia, wywołującego obrażenia ciała,
- j) konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia codziennego – oraz szereg innych czynników podobnej natury do wyżej wskazanych (wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, LEX nr 369691; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267; wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, niepubl.; wyrok SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, LEX nr 137577; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718).

Sąd Okręgowy uznał, iż kwota 200.000 zł jest odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy i stanowi dla niego ekonomicznie odczuwalną wartość..

Przy ocenie kwoty zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze wyżej przytoczone stanowiska Sądu Najwyższego oraz doktryny co do okoliczności, które winny mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia.

W szczególności Sąd miał na uwadze charakter doznanych przez powoda obrażeń i rozmiar cierpień, także trwałe skutki wypadku, a także wpływ wypadku na funkcjonowanie powoda i jego rodziny..

Jak wynika z dokumentacji medycznej powoda i opinii biegłych – obrażenia jakich doznał powód były przede wszystkim bardzo bolesne zarówno w dacie samego zdarzenia jak i w toku całego leczenia i rehabilitacji. Bezpośrednio po wypadku był hospitalizowany, przez kilka tygodni. Przeszedł operacje przeszczepu skóry. Zarówno zmiana opatrunków , jak i sama kąpiel w trakcie leczenia sprawiały powodowi ogromny ból. Dodatkowo powód doznał poparzenia górnych dróg oddechowych i kaszel z tym związany powodował napięcie mięśni i jeszcze potęgował ból ran po poparzeniu. Powód do dzisiaj nie uzyskał sprawności fizycznej i psychicznej , a jego ciało pokryte jest trwałymi ,szpecącymi bliznami.

W relacjach z ludźmi stał się nerwowy , drażliwy i nadpobudliwy..Stwierdzić należy, iż wypadek przy pracy spowodował u powoda pogorszenie samopoczucia i wyraźne pogorszenie jakości życia, a także doprowadził do dysfunkcji rodziny

powoda, w tym załamania nerwowego jego żony. Miał także wpływ na powstanie problemów z nauką u syna powoda. Powód ma problemy natury psychicznej, źle sypia, cierpi na koszmary nocne. Obawia się o swoją przyszłość.

Powyższe okoliczności wskazują, iż z pewnością urazy jakich powód doznał w związku z wypadkiem przy pracy przewartościowo całkowicie dotychczasowe życie powoda i będą też miały wpływ na jego funkcjonowanie w przyszłości, zarówno w sferze osobistej jak i zawodowej. W ocenie Sądu Okręgowego istotną kwestią w ocenie zakresu doznanej przez powoda krzywdy jest jej szeroki zakres, zarówno w sferze zdrowia samego powoda, jak i jego dalszego funkcjonowania, ale także w sferze funkcjonowania i bytu jego rodziny. Powód nadal nie odzyskał równowagi psychicznej, co ma przełożenie na wszystkie aspekty jego życia.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze świadczenia jakie powód już uzyskał w związku z wypadkiem przy pracy z różnych źródeł.

Pozwany w toku procesu wielokrotnie podnosił, iż powód uzyskał bardzo wysokie świadczenie z polis ubezpieczeniowych, w tym także polisy grupowej, a także z innych źródeł niezależnych od pozwanej. A zatem z tego powodu żądana przez powoda kwota jest wygórowana bowiem część krzywdy już została powodowi zrekompensowana. W ocenie Sądu nie można się z takim stanowiskiem pozwanego zgodzić do końca, a w szczególności iż Sąd winien wziąć pod uwagę wszystkie świadczenia uzyskane przez powoda w związku z wypadkiem. W ocenie Sądu istotne są tylko te uzyskane z polis ubezpieczeniowym, dobrowolnie wypłacone przez pozwaną i jednorazowe odszkodowanie.. Gdyż pozostałe świadczenia miały charakter zasiłkowy a nie odszkodowawczy.

W toku procesu ustalono, iż suma kwot uzyskanych z ubezpieczenia, wyniosła około 90.000 zł. W ocenie Sądu uzyskane przez powoda kwoty z ubezpieczenia oraz jednorazowe odszkodowanie uzyskane z ZUS wraz z kwotą zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł powinny zrekompensować powodowi doznaną w związku z wypadkiem przy pracy krzywdę. Przyznana przez Sąd kwota jest wysoka, ale należy zważyć, iż zadośćuczynienie ma także charakter kompensacyjny w tym sensie, iż powinno uwzględniać także rokowania na przyszłość. Powód natomiast będzie musiał jeszcze długo kontynuować leczenie psychiatryczne i psychologiczne.

Dlatego na mocy art.445 kc w zw. z art. 435 kc orzeczono jak w punkcie 1.

Na mocy cyt. w. przepisów oddalono powództwo w punkcie 2 ponad kwotę 200.000 zł. oraz w zakresie żądania co do ustawowych odsetek od dnia 12 grudnia 2009r.

O ustawowych odsetkach orzeczono po myśli art. 481 kc, jako datę wymagalności przyjmując datę doręczenia odpisu pozwu, bowiem w tej dacie pozwana miała już rozeznanie co do rozmiaru doznanej przez powoda szkody i mogła dobrowolnie spełnić świadczenie.

O kosztach zastępstwa procesu orzeczono po myśli art. 100 kpc obciążając pozwanego kosztami procesu w całości, albowiem powód uległ tylko w niewielkiej części swojego roszczeni a wysokość świadczenia była uzależniona od oceny Sądu.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli par.6, 12 pkt.5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r.w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. Nr 163,poz.1348) z uwzględnieniem podwójnej stawki.

(-) SSO Jolanta Łanowy